

Kłodawa w Naszej euroPROWincji

Wpisany przez Administrator

środa, 24 października 2012 12:37 - Poprawiony środa, 24 października 2012 13:05

WIELKOPOLSKA ekoPROWincja

Rady na odpady



Kwestia zagospodarowania odpadów jest szczególnie ważna z racji nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r. Potocznie nazywana „rewolucją śmieciową”, nakłada ona na władze gmin nowe obowiązki w zakresie odbioru i utylizacji odpadów.

Recykling górą

Gmina Kłodawa, położona na wschodnim krańcu Wielkopolski, w powiecie kolskim, znana jest przede wszystkim z największej w Polsce czynnej kopalni soli. Realizowany tu projekt „Zakup środka transportu oraz pojemników do selektywnej zbiórki odpadów w celu rozbudowy wiejskiego systemu zbioru, segregacji i wywozu odpadów komunalnych” otrzymał najwyższą punktację w II naborze wniosków do działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” w dziedzinie tworzenia systemu zbioru, segregacji i wywozu odpadów komunalnych. W ramach projektu zakupiono specjalistyczny ciągnik oraz 16 pojemników do selektywnej zbiórki odpadów. – Wynikało to z potrzeby rozszerzenia zakresu działalności, w szczególności na obszarze wiejskim. W 7 miejscowościach, gdzie zostały ustawione pojemniki, wcześniej nie była prowadzona selekcja odpadów. Objęcie zasięgiem nowego obszaru, zamieszkanego przez 2,1 tys. mieszkańców, wiązało się z koniecznością wyposażenia Zarządu Budynków i Usług Komunalnych w Kłodawie, który odpowiada za zbiórkę odpadów w gminie – wyjaśnia Monika Michalak, referent ds. funduszy europejskich i zamówień publicznych w Urzędzie Miasta i Gminy w Kłodawie.

Zakupiony pojazd to ciągnik o mocy 82 KM z napędem na 4 koła oraz trójpunktowym układem zawieszenia, umożliwiającym współpracę z innymi urządzeniami. Wyposażony jest również w przedni i tylny



Pojemniki na surowce wtórne współtworzą krajobraz współczesnej wsi

walek odbioru mocy, służący do napędu maszyn nieposiadających własnego silnika. – Ciągnik jest używany do zadań związanych z zbiórką odpadów segregowanych: szkła, plastiku typu PET oraz pieru. Jako nowoczesny sprzęt wielofunkcyjny uczestniczy również w „akcji zima”. Używany jest przede wszystkim na drogach wiejskich. Jest wyposażony w napęd na obie osie, więc może poradzić sobie w naprawdę trudnych warunkach – mówi Piotr Michalak, dyrektor Zarządu Budynków i Usług Komunalnych.

W gminie Kłodawa z każdą selektywną
zbiórką przybywa odpadów segregowanych

które są coraz lepiej posortowane. Korzyści

Kłodawa w Naszej euroPROWincji

Wpisany przez Administrator

środa, 24 października 2012 12:37 - Poprawiony środa, 24 października 2012 13:05

16 kolorowych kontenerów o pojemności 2,5 m³, wykonanych z wysokiej jakości żywic poliestrowych, zostało ustawionych w miejscowościach: Leszcze, Rgielew, Łążek, Bierzwienna Krótka, Dębina, Pomarzany Fabryczne oraz Krzykosy. Po 2 latach, które minęły od zakupu ciągnika i pojemników na surowce wtórne, efekty są widoczne. – Mieszkańcy z początku dość nieufnie podchodzili do nowości, jednak należy podkreślić, że z każdą selektywną zbiórką przybywa odpadów segregowanych i są coraz lepiej posortowane. Cieszy nas, że świadomość ekologiczna rośnie, a co za tym idzie, znacznie zwiększają się ilości odpadów segregowanych, przeznaczonych do sprzedaży recyklerom – nie kryje zadowolenia dyrektor Michalak.

– Korzyści ekonomiczne idą tu zresztą w parze z ekologią oraz przepisami prawnymi. Zmiana ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach wymusza wiele działań edukacyjnych, informacyjnych, a przede wszystkim szybką zmianę i podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców. Mamy satysfakcję z tego, że uczymy mieszkańców segregacji odpadów. Tłumaczymy, że jest to potrzebne i opłacalne, a na dłuższą metę po prostu nieuniknione – podkreśla dyrektor ZBiUK.

Odpady (bez)problemowe

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, gruz ceglany i betonowy, akumulatory i baterie, przeterminowane leki, stare opony, substancje niebezpieczne czy wreszcie odpady wielkogabarytowe – to wszystko można składować w punkcie zbiórki odpadów problemowych w Witaszyczkach pod Jarocinem. Przyjmowane są tam również posortowane odpady szklane, plastikowe (PET, chemia gospodarcza) i makulatura.

W ciągu 2,5 roku od otwarcia gratowiska w Witaszyczkach liczba klientów korzystających z punktu wzrosła o prawie 280 proc.

Klienci firm wywozowych, które podpisały umowę z Zakładem Gospodarki Odpadami w Jarocinie, mogą pozostawić odpady bezpłatnie. Pozostałe osoby wnoszą niewielkie opłaty, lecz jest to i tak o wiele tańsze niż zamawianie specjalnego kontenera w celu pozbycia się niepotrzebnego mebla czy kilku worków gruzu. Pozostawianie odpadów problemowych na gratowisku to tani, a zarazem legalny sposób na ich pozbycie się, w przeciwieństwie do wyrzucania ich do zwykłych pojemników lub, co gorsza, do lasu.

W ciągu 2,5 roku od otwarcia gratowiska liczba klientów korzystających z punktu wzrosła o prawie 280 proc. Otwarcie punktu w Witaszyczkach to nie

workach. Ci, którym uda się w ciągu roku wysegregować minimum 12 worków, mogą się ubiegać o 20 proc. upustu w opłacie za odpady zmieszane – mówi Mariusz Małynicz, prezes zarządu. – Planujemy też utworzenie minimum jednego stałego punktu zbierania odpadów problemowych w każdej z gmin wchodzących w porozumienia międzygminnego. Budowa tego typu punktów pomoże mieszkańcom na pozbywanie się problemowych odpadów we własnej gminie, nie narażając ich na koszty związane z transportem odpadów do punktów leżących w większej odległości. Z pewnością wpłynie to na zmniejszenie ilości odpadów trafiających na składowisko.

Zielona edukacja

Wraz z otwarciem punktu w Witaszyczkach przeprowadzono szeroko zakrojoną akcję informacyjną i edukacyjną wśród mieszkańców. – Zorganizowany został piknik ekologiczny, podczas którego mieszkańcy mogli specjalnym autobusem przejechać na nasze gratowisko i zapoznać się z zasadami tu panującymi. Poznali procedury związane z oddawaniem zużytego sprzętu, a także uzyskali informacje na temat sposobu postępowania z odpadami problemowymi – opowiada prezes Małynicz. – Rozpowszechniliśmy także kilka tysięcy ulotek informacyjnych na temat utworzonego punktu, zachęcających do nocześnie do dostarczania odpadów na gratowisko. Informacje o punkcie zamieszczone zostały również w lokalnej prasie oraz na naszej stronie internetowej.

To nie jedyna kampania edukacyjna prowadzona w mieście i gminie Jarocin. – Od wielu lat prowadzimy szeroko zakrojoną akcję edukacyjną, skierowaną przede wszystkim do młodzieży, choć nie tylko. – podkreśla Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina. Najświeższym przykładem jest konkurs „Zrób coś ze śmieci” na rzeźbę, zabawkę, ubiór lub odzież z odpadów oraz na krótki film lub teledysk o tematyce ekologicznej, z naciskiem na segregację śmieci. Konkurs adresowany jest przede wszystkim do młodzieży szkolnej. W walce o nagrody w wysokości 3 tys. zł startować można indywidualnie lub grupowo. Edukacja jest niezmiernie istotna, ale nie bez znaczenia jest także z punktu ekonomicznego – dodaje burmistrz. – Selektywna zbiórka oraz możliwość składowania odpadów problemowych to wymierne oszczędności dla każdego mieszkańca. Połączenie ekonomii i ekologii u nas najbardziej sprawdziło.

Grzegorz



Kłodawa w Naszej euroPROWincji

Wpisany przez Administrator

środa, 24 października 2012 12:37 - Poprawiony środa, 24 października 2012 13:05
